

## PORADY GOSPODARCZE

### W KOŃCU STYCZNIA.

Przy szerszym dziś rozwoju mleczarstwa i zrozumieniu potrzeby otrzymywania największych ilości mleka w okresie zimowym bardzo wielu gospodarzy zdołało już przenieść okres cielienia się krów na styczeń. Nie jest to jeszcze najkorzystniejsze, ale lepsze niż dawny termin majowy. W związku z tym okresem cielienia się krów, warto przypomnieć dwie zasady: pierwsza, żeby cielęta przeznaczone do chowu, odstawić od razu i żywić wedle wagi, a nie wedle ich łakomego apetytu, którego skutkiem bywa częsta biegunka — a druga zasada, by zbywające niezdatne do chowu cielęta po tygodniowym odżywianiu sprzedawać wyłącznie na wagę, a nie na oko jak to się jeszcze w wielu okolicach praktykuje. Chęć wprowadzenia tej reformy tam, gdzie ona nie jest jeszcze znana, wywoła niewątpliwie wśród starozakonnych kupców wielkie oburzenie, bo ich to mocno po kieszeni stuknie, ale niechże nasi rolnicy mocno, twardo przy swoim staną i nie dadzą się dłużej krzywdzić. A jak cenę żywca ustanowić? To dość łatwo, bo wedle cen mięsa cielęcego w najbliższym miasteczku, przyjmując, za pół wagi cielęcia żywego, to akurat to mięso jakie się z niego otrzyma po uboju i pokryciu wszelkich kosztów, które rzeźnik sobie odlicza. Więc jeżeli cielę waży 40 kilogramów, to rzeźnik powinien zapłacić za 20 kg. mięsa, po cenie jaką bierze w jatce. I to już obliczone bardzo korzystnie dla rzeźnika, bo ze średniego cielaka więcej się naważy niż 50% mięsa — a skóra to jego zysk — nie licząc, że za przednie mięso wyższą cenę od żydów za kilogram ściąga. Gdy dziś tak trudno o pieniądze, to nie godzi się nawet pięciu złotych tracić — z tego, co się słusznie rolnikowi należy. Warto by jeszcze na jedno zwrócić uwagę, że kiedy dziś ceny zboża niskie, a owies się urodził, to zupełnie będzie na miejscu i z korzyścią dawać krowom owies zamiast otrąb. Ściśle biorąc, to owsa trzeba dać o 15 — 20% więcej, niż otrąb na tę samą dawkę, wyliczoną wedle mleczności krowy — ale jeśli się weźmie pod uwagę, że otręby bywają z piaskiem i ze zmiotkami, a owies mamy z własnego pola, to przy cenie owsa nawet nieco wyższej od otrąb możemy mieć z takiej zamiany korzyść w postaci obfitszego mleka. Z innych pasz ł u b i n o d g o r y c z o n y, to także ważna oszczędność przy żywieniu — a jakkolwiek żadna pasza groszkowa nie zaleca się w pełnej wyłączonej dawce przy żywieniu krów mlecznych, to przecie częściowo można niemi zastępować kupne nie treściwe pasze. Zwracam na to uwagę rolnikom, którzy mają sporo własnych zbóż strączkowych — a potem sprzedają je tanio — zakupując jednocześnie sporo kuchów i otrąb. W jakim stopniu można zastępować jedne pasze drugimi o tem informują nas żywiciela, lub wskazówki specjalistów w pismach rolniczo-hodowlanych.

### NA GROMNICZNĄ.

Powtarzając się w ostatnich czasach przepowiednie każą nam wierzyć, że zima tegoroczna będzie wyjątkowo łagodna. A to prądy wiatru od bieguna Północnego zmieniły kierunek — ato stada żórawi płyną już nisko przy ziemi — a to niepodobne jak mówią inni, by rok po roku dokuczliwie zimna nas prześladowały. Wszystko to możliwe, ale nic pewnego i dlatego rolnik bieg swych zajęć musi tak zawsze regulować, by go nie zaskoczyły niespodzianki, ale żeby razem i na bliższą, niż zwykle wiosnę był przygotowany. To też i czas nadszedł, by roboty, poprzedzające przedwiosnie w szybszym tempie prowadzić, więc nie zwlekając narzędzia do uprawy służące wziąć w reperację, boć to może spowodować trzeba niejedno z dalekiego miasta — a znów kowal, a stelmach toć także wszystkiego od ręki nie wyrestaurują. Taki ład przygotowawczy ogromnie się opłaca, zważywszy, że i taniej rzemieślnicy każdą robotę teraz zrobią i że nie narażamy się na opóźnienie robót wiosennych, jeśli narzędzia mamy już w porządku, a nie wtemczas kiedy czas iść w pole, dopiero reperować. Co do narzędzi do wiosennych robót, przypominam o potrzebie posiadania *włóki*. Niejeden powie „obywałem się bez nowych wymysłów — to i obędę się nadal”. Zapewne, obywały się nieraz i bez chleba, poprzestając na kapuście, ale to nie racja, żeby tego co dobre choć nowe, czy zagraniczne nie wprowadzić. Ktokolwiek już *włókę* stosował, ten jej nie przestanie używać, bo się przekonał jak doskonale ułatwia uprawę — przy bardzo taniej i łatwej, a prędkiej robocie. A w tym roku zwłaszcza, kiedy jakoś śniegów niewiele — musimy bardzo zabiegać, by z zimowej wilgoci nic nie urobić. *Włóka* do tego właśnie służy, by ziemię po wierzchu zgracować, a zatem stworzyć rodzaj ochronnej kołderki, pod którą wilgoć zimowa ma się ochronić. Lecz musi to być *włóka brzytlowa*, a nie beleczkowa, co to tylko gładzi ziemię. Ta ostatnia niby coś także warta, ale tylko na lżejszej ziemi. Każdego kto by chciał się dowiedzieć jak *brzytlową włókę* sporządzić, instruktor chętnie nauczy. Z innych narzędzi do wiosennej uprawy warto przypomnieć o tak zwanej *bronie sześciopolówce* — choć i czteropolówka, t. j. z czterech małych, a ostrych bronek złożony zaprzęg, to samo zadanie spełnia. Jest to narzędzie bardzo pomocne przy niszczeniu skorupki na zasiewach, przy niszczeniu młodej ognichy, oraz do bronowania pola zasadzonego ziemniakami. A nawet na żyta, gdy trzeba azotniak przybronować — bardzo wskazane. Sekret tego narzędzia to ostre gęste zęby, a lekki chód — co robotę czyni sprawną i pośpieszną. Z tanich narzędzi — prawie niezbędnych należy jeszcze przypomnieć o *wałku*. Narzędzie takie łatwo sporządzić w domu, mianowicie: drewniany *wał* ponabijać grajcarkowato szeregami trzpieni, któreby wysterczały na wysokość jakichś 5-ciu cm.

F. St. (Arol.).

# == PORADNIK == „KALENDARZ MYŚLIWSKI”

NA ROK 1930

pod redakcją *Juljana Ejsmonda*

UKAZAŁ SIĘ JUŻ W DRUKU I ZAWIERAĆ BĘDZIE MIĘDZY INNEMI:

Całokształt praw i rozporządzeń dotyczących łowiectwa, oraz wyczerpujące komentarze do ustawy łowieckiej. Wskazówki, jak należy przeprowadzić wydierżawienie terenu, dochodzenie szkód wyrządzonych przez zwierzynę, wszelkie wzory podań i kontraktów, statuty spółek i wzory regulaminu myśliwskiego. Porady dotyczące hodowli zwierzyny w opracowaniu Nadleśnicz. T. Metziga.

Dział broni i strzelania, porady dotyczące psów, oraz obfity dział beletrystyczny w którym znajdują się nowe niedrukowane [utwory WŁ. JANTY-POŁCZYŃSKIEGO, ADAMA hr. RZEWUSKIEGO, BOLESŁAWA ŚWIĘTORZECKIEGO, JULJANA EJSMONDA, AL. JANTY-POŁCZYŃSKIEGO i innych. Bogaty dział informacji handlowej. Całość pięknie ilustrowana. Cena 6 zł.

WYSYŁKA ZA ZALICZENIEM POCZTOWEM, ORAZ PO WPLACENIU NALEŻNOŚCI DO P. K. O. № 14.158. POŻĄDANE WCZEŚNIEJSZE ZAMÓWIENIA, GDYŻ WYSYŁKA ODBYWA SIĘ W KOLEJNOŚCI ZAMÓWIEŃ.

Zamawiać należy pod adresem: **RED. JULJANA EJSMONDA WARSZAWA, ul. CZERWONEGO KRZYŻA Nr. 25 m. 9**

## ŁOWIEC POLSKI

JEDYNE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE  
DLA MYŚLIWYCH

Organ centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich jest niezbędnym przewodnikiem dla każdego myśliwego, a zwłaszcza leśnika. Jako pismo społeczne, nieobliczone na zyski prywatne,

## ŁOWIEC POLSKI

stanowi niejako własność samych czytelników. Im ich jest więcej, tem ono może być lepsze i tańsze oraz obfitsze w ilustracje.

Wydajemy też często numery ozdobne, znacznie powiększone, nie biorąc dodatkowej opłaty od prenumeratorów.

CENA JEST WZGLĘDNIE NISKA.

Wynosi bowiem 28 zł rocznie, 15.— półrocznie, 8.— kwartalnie, 3.— miesięcznie.

Numer pojedynczy 1 zł.

Adres Redakcji:

**WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 35.**

Konto w P. K. O. 80-82.

## WARUNKI PRENUMERATY

### „ECH LEŚNYCH“

	Zwyczajnej	Ulgiwe (dla czł. Zw. Leśników)
	zł. gr.	zł. gr.
Kwartalnie . . . . .	2.70	2.20
Półrocznie . . . . .	5.30	4.20
Rocznie . . . . .	10.50	8.—
Zagranicą kwartalnie .	5.—	4.—

Konto czekowe P. K. O. № 737.

Cena niniejszego numeru w Warszawie i na prowincji 1 zł 20 gr.

Żądać we wszystkich kioskach miejskich i kolejowych T-wa „Ruch”.

**ADMINISTRACJA: WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 36 — 4. TEL. 230 - 75.**

Zakł. Graf. „NASZA DRUKARNIA”, Warszawa, Sienna Nr. 15.